

piątek, 21.06.2024

Co jest moim bogactwem? [Mt 6, 19-23]

*Jezus powiedział do swoich uczniów: «Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie mól i rdza niszczy i gdzie zżoździecie. Gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczy i gdzie zżoździecie nie. Bo gdzie jest twój skarb, tam będzie i serce twoje. Wiatrem ciało jest okryte. Jeśli więc twoje oko jest zdrowe, całe ciało twoje będzie rozświetlone. Lecz jeśli twoje oko jest chore, całe ciało twoje będzie w ciemności. Jeśli więc wiatro, które jest w tobie, jest ciemność, jak wielka to ciemność!».*

>P<

Czy jest coś, co możemy zabrać ze sobą na tamten świat? Z pewnością, nie są to rzeczy materialne. Ich nie da się tam przetransportować. Zresztą w dzisiejszych czasach nawet ich trwałość nie jest wieczna. Gwarancje użyteczności kiedyś się skończą. Jedyne co będzie można zabrać, to będzie nasze wnętrze, dusza, rzeczywistości nienamacalne i trudno mierzalne. Zabierzemy i przedstawimy Bogu to wszystko, co ma wartość duchową. Stąd dzisiejsza zachęta Jezusa, aby gromadzić sobie skarby w niebie. To jest miejsce najlepszego depozytu, w którym najlepiej ulokować można swoje bogactwa. W niebie gromadzić trzeba skarby niezniszczalne oraz takie, których nie można skraść. Na modlitwie spróbuję sobie dzisiaj odpowiedzieć na pytanie: O co w swoim życiu się troszczę i zabiegam?

-----for. pixabay